



REWOLUCJA KOMUNIKACYJNA W LOGISTYCE

O TYM, **JAK CENNE SĄ INFORMACJE W PROWADZENIU DZIAŁALNOŚCI BIZNESOWEJ**, NIE TRZEBA NIKOGO PRZEKONYWAĆ. INFORMACJA NIE TYLKO TOWARZYSZY PRAKTYCZNIE KAŻDEJ CZYNNOŚCI REALIZOWANEJ PRZEZ PRZEDSIĘBIORSTWA, ALE TAKŻE MA ZASADNICZY WPŁYW NA KONDYCYJĘ FINANSOWĄ FIRMY.

To właśnie na podstawie szeregu danych rynkowych firmy kształtują swoje strategie i prowadzą bieżącą działalność. Informacja stała się zatem dobrem, niejednokrotnie bardzo kosztownym. Trendy w światowej gospodarce wskazują, że warunkiem dalszego rozwoju, szczególnie w ostatnich trudnych latach, jest gospodarka oparta na wiedzy, czyli informacji. Przedsiębiorstwa, chcąc funkcjonować na rynku oraz rozwijać się i przynosić oczekiwane zyski, zostały zmuszone do poszukiwania sposobów zwiększających skuteczność i efektywność ich

bieżącej działalności. Jednym z kluczowych obszarów, w którym managerowie wielu firm poszukują sposobów na optymalizację kosztów, jest logistyka, a dokładniej, koszty logistyki. Szczególnie istotne są koszty transportu, które niejednokrotnie stanowią ponad połowę wszystkich kosztów logistycznych firmy. Koszty te zależą między innymi od tego, w jaki sposób wykorzystywane są dostępne zasoby transportowe. Niestety, do tej pory badania prowadzone przez Europejską Agencję Środowiska (European Environment Agency) wskazują, że w większości krajów Unii Europejskiej wykorzystanie dostępnej ładow-

ności stosowanych środków transportu jest na niskim poziomie. Dla najczęściej wykorzystywanej gałęzi transportu, czyli przewozów drogowych, średnie wykorzystanie dostępnej ładowności pojazdów podczas zaopatrzenia lub dystrybucji jest na poziomie 54 proc. Skutkiem opisanej powyżej sytuacji są wysokie koszty transportu. Wyobraźmy sobie, że przewozimy autem o pojemności 33 palet, ładunek 20 palet z Poznania do Świnoujścia. Pojazd jest wypełniony w 60 proc. Średni koszt na takiej trasie wynosi ok. 1000 zł. Zatem koszt przewiezienia jednej palety wynosi 50 zł. Gdybyśmy na tym samym

pojeździe przewozili 33 palety, zamiast 20, to koszt przewiezienia jednej palety zmalałby do 30 zł.

Powyższy przykład w prosty sposób pokazuje, jak można zmniejszyć koszty transportu. Jednak już droga do jego realizacji jest znacznie bardziej skomplikowana. Rozwiązanie teoretycznie jest proste. Cytując francuskiego generała Guyaux, specjalisty ds. wywiadu gospodarczego: informacja ma wartość tylko wtedy, kiedy właściwa osoba otrzymuje ją w odpowiednim czasie. No i właśnie tutaj pojawia się zasadniczy problem z punktu widzenia przedsiębiorstw. Obecnie nie ma możliwości globalnego, bezpiecznego i taniego sposobu na wymianę informacji pomiędzy niezależnymi firmami w czasie rzeczywistym. Stosowany model biznesowy zakłada indywidualne kontakty pomiędzy firmą A a firmą B. Firmy starają się konkurować ze sobą w każdym możliwym momencie, co, jak już zostało przedstawione, skutkuje wysokimi kosztami. Co więcej, w relacjach biznesowych wciąż dominują mało wydajne metody komunikacji – faks, telefon, e-mail. Zmora przedsiębiorców jest także papierowy obieg dokumentów i skomplikowane procedury administracyjne.

Na szczęście, opisane powyżej problemy dostrzegły zarówno firmy, administracja, jak i jednostki naukowe. Globalne koncerny, między innymi takie, jak Kühne & Nagel, DHL, P&G, Volvo, Cep czy też Bałtycki Terminal Kontenerowy w Gdyni, zrozumiały, że w niedalekiej przyszłości dalsze funkcjonowanie w obecnych realiach nie będzie możliwe. Wspólnie z europejskimi instytutami badawczymi, w tym także z Instytutem Logistyki i Magazynowania, pod auspicjami Komisji Europejskiej stworzona została Europejska Logistyczna Platforma Technologiczna – ALICE.

Głównym celem jest połączenie prac badawczych realizowanych przez świat nauki z potrzebami i działaniami firm, co ma zapewnić wzrost tworzonych innowacyjnych rozwiązań odpowiadających realnym potrzebom rynku.



DR MARCIN
HAJDUL

Instytut Logistyki
i Magazynowania

Trendy w światowej gospodarce wskazują, że warunkiem rozwoju, jest gospodarka oparta na wiedzy, czyli informacji.

Dzięki wspólnej inicjatywie możliwe będzie obniżenie kosztów logistycznych, zmniejszenie natężenia ruchu na drogach, poprawa bezpieczeństwa w transporcie, wzrost jakości realizowanych procesów. Wszystko to ma przyczynić się do zrównoważonego rozwoju europejskiej gospodarki.

Na podstawie wypowiedzi prezesów największych firm oraz przedstawicieli świata nauki wydaje się, że głównym zadaniem na najbliższe lata jest właśnie usprawnienie procesu wymiany informacji w relacjach biznesowych, w tym także w procesach logistycznych. Co to oznacza w praktyce? Całkowite wyeliminowanie papierowego obiegu dokumentów, ograniczenie komunikacji e-mailowej czy telefonicznej. Coraz częściej będziemy korzystać z systemów informatycznych działających w tzw. chmurze, czyli dostępnych w łatwy, tani i bezpieczny sposób przez przeglądarkę internetową z dowolnego miejsca na Ziemi. Istotne są także standardy komunikacji w biznesie. Aby podnieść skutecz-

ność i efektywność realizowanych procesów konieczne jest porozumiewanie się w sposób zrozumiały dla odbiorców. W dużym uproszczeniu, dzięki temu rozwiązaniu możliwe będzie np. bardziej skuteczne agregowanie potoków towarowych w celu większego wykorzystania dostępnej powierzchni ładunkowej. Jednak aby to osiągnąć potrzebne jest rozwiązanie, dostępne globalnie poprzez Internet, pozwalające na efektywną współpracę pomiędzy istniejącymi systemami przedsiębiorstw, aplikacjami i ładunkami w łańcuchu dostaw. Rozwiązanie to, w dużym uproszczeniu, wspiera dostępny dla wszystkich elektroniczny słownik, który umożliwi firmom na całym świecie porozumiewanie się pomimo stosowania różnych języków oraz własnych systemów informatycznych.

Pierwsze badania i testy rozwiązania wskazują, że koszty transportu na wybranych trasach mogą spaść nawet o 15 proc. To jednak nie koniec zmian. Takie koncepcje, jak inteligentny ładunek czy kontener, niebawem będą w powszechnym użyciu. Każdy będzie wiedział z dokładnością do kilku minut, gdzie akurat jest jego ładunek, czy przybędzie na czas, czy będzie opóźniony lub też uszkodzony. Dodatkowo, przewoźnicy będą korzystać z inteligentnych pojazdów, podpowiadających jak optymalnie zorganizować przejazd.

Wzrośnie także zastosowanie aplikacji mobilnych w transporcie. Przykładem jest między innymi aplikacja T-Traco, opracowana przez Instytut Logistyki i Magazynowania wspólnie z firmą CallFreedom, umożliwiająca globalną, taną, bezpieczną i szybką komunikację pomiędzy pojazdem, spedytorem i klientem, z pominięciem wysokich opłat roamingowych.

Podsumowując, w transporcie, jak i całej logistyce, niebawem zyskamy dostęp do powszechnych, bezpiecznych i tanich informacji. Wszystko po to, aby maksymalnie wykorzystać dostępne zasoby transportowe, a tym samym obniżyć koszty transportu. ■

dr Marcin Hajdul,
Instytut Logistyki i Magazynowania